

Sygn. akt I UK 527/14

POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania T. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Nowym Sączu
o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 sierpnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 14 sierpnia 2014 r., sygn. akt III AUa 2540/13,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W skardze kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 14 sierpnia 2014 r., jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na potrzebę wykładni pojęcia pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze na gruncie ustalonego stanu faktycznego. Skarżący oparł wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. i wskazał, iż „Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 16 czerwca 2009 r. sygn. akt: I UK 24/09 wyraził pogląd, że energetyka to gałąź przemysłu zajmująca się wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej oraz ciepłej i dostarczaniem jej odbiorcom. Nie jest zatem uzasadnione zaliczanie do prac szkodliwych w „energetyce” wszystkich prac związanych z montowaniem oraz eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych. Wówczas wykonywanie tak szeroko rozumianego rodzaju

prac czyniłoby bezprzedmiotowymi granice pojęcia „energetyka” z działu II i przenosiłoby wcześniejsze uprawnienia emerytalne na różnorakie roboty elektryczne nienależące do „energetyki”. Tymczasem w „energetyce” nie chodzi o wszelkie roboty elektryczne, lecz tylko w wskazane w dziale II (literalnie) prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Wymagane byłoby zatem właściwe odkodowanie prac objętych działem II wykazu A do rozporządzenia. Pomocna może być analiza choćby regulacji dotyczących energetyki dla odróżnienia jej od zwykłych robót (prac) elektrycznych.

Takie rozumienie pojęcia „w energetyce”, definiowanej jako gałąź przemysłu zajmująca się wytwarzaniem, przetwarzaniem energii i dostarczaniem jej odbiorcom zostało powielone w orzeczeniach Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2014 r. sygn. akt: I UK 384/13, z dnia 23 listopada 2012 r. sygn. akt: II UK 104/12, z dnia 23 października 2013 r. sygn. akt: I UK 194/13. Opisany kierunek wykładni nie ma jednak charakteru uniwersalnego, gdyż odwołanie się do takiego kryterium interpretacyjnego, które zakłada konieczność zbadania do jakiej gałęzi przemysłu czy działu gospodarki należy zakład pracy, aby w ten sposób odkodować „zawartość” prac objętych danym działem (tu: w energetyce) jest zawodne w sytuacji, gdy profil działania zakładu pracy na daje się w ten sposób określić.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Poddana przedsądowi skarga kasacyjna w zakresie wykazania istnienia przesłanek wymaganych do przyjęcia jej do rozpoznania nie spełniła wymagań stawianych temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia. Dla spełnienia wymagania z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest przedstawienie, jakie poważne wątpliwości budzi wykładnia określonych przepisów prawa lub wskazanie rozbieżnych orzeczeń sądowych wydanych w oparciu o różną wykładnię tych przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego z 25 października 2007 r., V CSK 357/07, LEX nr 621244; z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Ponadto wskazane rozbieżności winny być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy, wynikającym z

dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571). Tymczasem prezentacja występujących – w ocenie skarżącego – wątpliwości dotyczących postulowanej wykładni obowiązujących przepisów nie znajduje jakiegokolwiek oparcia w miarodajnych ustaleniach Sądu drugiej instancji, które stanowiły podstawę kontestowanego wyroku. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, dopuszczalne jest zakwalifikowanie pracy do prac wykonywanych w szczególnych warunkach tylko wtedy, gdy szczególne zatrudnienie było wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na danym stanowisku pracy. Tymczasem z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych wynikało, że praca wykonywana przez wnioskodawcę w okresie zatrudnienia w K. od dnia 3 listopada 1975 r. do dnia 15 czerwca 1986 r. nie kwalifikowała się do prac szczególnych w rozumieniu Działu II wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., które dotyczą prac w energetyce, a zatem nie obejmują czynności polegających na wykonywaniu „zwykłych” robót wymaganymi do eksploatacji wszelkich urządzeń elektrycznych. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynikało, że ubezpieczony jako pracownik brygady budowlanej wykonywał zarówno prace właściwe dla elektromontera, jak i dla elektryka. Obok zatem możliwego wykonywania prac o potencjalnie wysokim stopniu szkodliwości świadczył typowe prace elektryka o żadnym lub znikomym stopniu szkodliwości, takie jak konserwacją urządzeń elektrycznych, wentylatorów, lamp, wymiana żarówek, itp. Oznacza to, że skarżący nie pracował stale ani w pełnym wymiarze czasu pracy przy szkodliwych prac w energetyce przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej lub ciepłej ani przy montażu, remoncie lub eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych uprawniających do emerytury w obniżonym wieku.

W konsekwencji twierdzenia skargi w istocie rzeczy zawierały gołosłowną i nieuzasadnioną polemikę z miarodajnymi i przekonującymi ustaleniami faktycznymi, a przedstawiony w uzasadnieniu skargi wywód skarżącego o rzekomo błędnym zastosowaniu art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS okazał się całkowicie i oczywiście chybiony. W istocie zmierzał on do bezpodstawnego i bezzasadnego kontestowania ustalonego stanu faktycznego, co jest

bezpodstawne, nieuprawnione i nieskuteczne w postępowaniu kasacyjnym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC z 1997 r. nr 6-7, poz. 79 i z dnia 18 marca 2004 r., III CK 456/02).

W konsekwencji Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia do rozpoznania oczywiście bezpodstawnej i bezzasadnej skargi kasacyjnej.

I.n